

GAZETA LWOWSKA

137 Kraków
Biblioteka Jagiell.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chodacka 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

20000 M.p.

Telefon Redakcji Naczelnej 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Stosunek do Rosji.

Lwów, 16 listopada.

Stosunek Polski do Rosji sowieckiej przechodził różne ewolucje od czasu, gdy konieczności życiowe sprawiły, że zawarliśmy traktat pokojowy z rewolucyjnym państwem komunistycznym. Nie brakowało przez ten czas alarmów wojennych. Jednak fakt, że żadna z alarmujących poglądów o rychłej kampanii wojennej nie sprawdziła się, pozwała nam żywić nadzieję, że i w przyszłości stosunki z naszym sąsiadem wschodnim będą się normowały na drogach pokojowej wymiany... byle tylko nie idą.

Ewolucja Rosji poszła jednak w innym kierunku, aniżeli ewolucja Niemiec. Tam społeczeństwo wpadało w stan coraz większego rozkładu, który trwa dotychczas, podczas gdy w Rosji sowieckiej postąpiła znacznie konsolidacja. Było to następstwem bardzo celowej i realnej polityki szefów rządu bolszewickiego, którzy potrafili się wyzwolić z pryncypializmu rosyjskiego.

Obserwując stosunki rosyjskie, stwierdzamy więc bankructwo emigracji kontrrewolucyjnej. Emigracja, żyjąc wśród „potępieńców swarów” w atmosferze nawskroś demoralizującej tajnych knoów monarchistycznych, albo też w skrajnej nędzy, nie potrafiła zorganizować się, ani wyłonić żadnego poważniejszego programu politycznego, (poza programem grupy skupiającej się naokoło berlińskiego „Na kanunie” zorientowanej do kompromisu z obecnym ustrojem, a więc zasadniczo antyemigracyjnej).

Zawiodła również wiara w „trzecią Rosję”, która miała rychło się wyzwolić z tej Rosji demokratycznej podobną do współczesnej Polski, opierającej się na masach ludowych, której nadejście zapowiadali idealisci. Ci idealni wieszczowie trzeciej Rosji tułają się po środowiskach zagranicznych i nie mogą znaleźć żadnego oparcia w zdecentralizowanym obozie emigranckim. Odkryje ich kiedyś przyszła Rosja, będzie zbierała pamiętki po nich, będzie czciła ich pamięć. Jednak nie zapowiada, aby mogli jeszcze odegrać jakkolwiek czynną rolę w życiu bieżącym.

Wynika to z tego, że właściwie po częściowej likwidacji rewolucyjnego komunizmu ta „trzecia Rosja” żywo się wyłoniła — na gruncie rosyjskim. Uzyskało pewną swobodę gospodarczą własność, posiadające ziemie od r. 1917, kiedy reformę rolną przeprowadzono rosyjskimi metodami na krótkiej drodze. Zaś największy wpływ osiągnęła warstwa „nepmanów”, czyli ludzi, którzy na „nepie”, tj. systemie koczowniczym uzyskali ogromne majątki. — Przejście do „nepu” było przej-

Nowa fala prześladowań duchowieństwa w Rosji.

Aresztowania duchownych w Żytomierzu. — Konfiskata kościołów w guberniach nadwołżańskich i nadnieprzańskich. — Katedra z mieniona na szkołę tańców Izadora Duncan.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 listopada.

(M.) Donoszą z Moskwy, że prześladowania duchowieństwa wzmożły się. W Żytomierzu aresztowano ortodoksyjnych duchownych oskarżonych o propagandę przeciw rewolucyjną.

W guberniach nadwołżańskich i

nadnieprzańskich skonfiskowano wiele kościołów a w Tylisie oddano Izadora Duncan katedrę na szkołę tańców. Przytem wszystkim ortodoksyjnym duchowieństwu rosyjskie święto uroczystym nabożeństwem rocznicę rewolucji rosyjskiej.

ściem do tworzenia trustów — ponieważ zaś trusty otrzymywały koncesję na zorganizowanie pewnych działów gospodarki przemysłowej, wytworzyła się nawskroś demoralizująca atmosfera produkcji uprzywilejowanej.

Miedzy Rosją Mereżkowskich i choćby Sawinkowych, a Rosją nepmanów, albo „kulaków” (tj. zubożonych właścicieli) istnieje przepaść ogromna. Idealni przywódcy trzeciej Rosji zapewne nie posiadają tej plastyczności i zmysłu dostosowania, jaki okazali liderzy komunistyczni, idąc na kompromis z „nową burżuazją”, której przewaga opiera się na metodach spekulacji, stosowanych w czasie rewolucji, a nie mających nic wspólnego z etyką, prawem starej burżuazji.

Tak więc należy sobie zdać sprawę z tego, jakie czynniki dominują w Rosji dzisiejszej i niewątpliwie dominować będą jeszcze w Rosji jutrzejszej. Trzeba tu wymienić: Sowietką biurokrację, kliki rządzące w organizacjach zawodowych i partyjnych, nepmanów, trusty, właścicieli.

Tylko ten ostatni czynnik mógłby nas zachęcać do zbliżenia. Jednak pod względem politycznym odgrywa on zdecydowanie bierną rolę, jakkolwiek w gospodarce społecznej znaczenie jego jest bardzo duże.

Te wszystkie momenty sprawiają, że dziś zbliżenie do Rosji, takie, jakie było zawsze programem narodowej demokracji, jakie było programem Romana Dmowskiego jeszcze tak niedawno w obecnych warunkach jest niemożliwe.

Na czym może polegać czynna polityka polska wobec Rosji? Podkreślamy „czynna”, bo uważamy, że zachowanie wobec Sowietów biernej postawy ochronnej byłoby niewystarczające. W dyplomacji albowiem obowiązują poniekąd zasady strategii i wszelka defensywa musi nosić charakter ofensywny, a bezpieczeństwo nigdy nie daje dobrych rezultatów.

P. Minister Spraw Zagranicznych niewątpliwie zdaje sobie sprawę z

doniosłości tego pytania. I da na nie odpowiedź w najbliższej przyszłości.

Naszym zdaniem polityka polska może wylawiać momenty, w których w stosunkach z Rosją można osiągnąć realne korzyści. Trzeba wyzyskać każdy taki moment. „English policy is english trade”. — to zrównanie polityki i handlu zagranicznego — oto jest jedyna zasada, na której może się oprzeć polityka polska wobec Rosji. Powinna to być polityka kupca, który ma do czynienia z nierzetelnym partnerem. Powinien on wtedy postępować ostrożnie i zrezygnować, ale zarazem okazać stanowczość i siłę.

Rozmowa z władcą Czerwonej Rosji.

Co mówi „On” o „zwycięstwie” bolszewizmu.

Człowiek, który był w Kremlu. — Dyskretny potentat mówi, osłonięty nimbem tajemnicy. — Audjencja u sowieckiego cara dostępna tylko dla matadorów kapitału. — Przez seine próby, kontrole i szyskany przed oblicze „dostojnego towarzysza”. — Męczarnie „wewnętrznej” ochrony. — Nareszcie mówimy z „Nim” — Wyłłd o ewolucjach rewolucji. — Unicestwienie orężnych zakusów z zewnątrz („białarmiejca”).

(Oryginalny wywiad dla „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 15. listopada.

W drodze powrotnej z Rosji sowieckiej do Francji bawił przez kilka dni w Warszawie jeden ze znanych przemysłowców francuskich, zwolenników natychmiastowego porozumienia gospodarczego francusko sowieckiego. Stojąc na czele większego koncernu, ubiegającego się o uzyskanie od rządu sowieckiego koncesji na terenie półn. Rosji, przemysłowiec ów w czasie swego dłuższego pobytu w Moskwie uzyskał „posłuchanie” u najpotężniejszego władcy Rosji obecnej, którego woła jest najbardziej decydującym czynnikiem w dalszych losach Rosji. Na audjencji tej dyktator Rosji czerwonej — prócz spraw bezpośrednio dotyczących warunków przyszłej działalności projektowanej

Mamy więc do czynienia z Niemcami, gdzie w pośród „bellum omnium contra omnes” wylaniają się czynniki nam nie-antypatyczne, a obok tego potworne widma z lat minionych — gdzie nie można więc stosować jednolitej polityki. — I z Rosją, którą określiliśmy jako „nie-rzetelną firmę” — z którą jednak ostrożnie, ale ustawicznie wchodzić w kontakt musimy. A więc i tu nie można stosować jednolitej polityki. W chaosie europejskim także polityka polska traci „zagadnienia główne”. Staje się coraz trudniejsza, chociaż otwiera perspektywy pewnych korzyści.

Krz.

Zacieśnienie stosunków polsko-angielskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. listopada.

(M.) Toczące się od dłuższego czasu w Warszawie rokowania polsko-angielskie w sprawie układu handlowego dobiegają pomyślnie do końca i w najbliższym czasie oczekiwano należy podpisać traktat, który będzie poważnym krokiem naprzód w budowie naszych stosunków zagranicznych i zacieśnieniu stosunków z Anglią.

go koncernu, poruszył i szeroko omówił cały szereg nadzwyczaj aktualnych spraw rosyjskich, a ponadto oświetlił — rzecz jasna z punktu widzenia rządu sowieckiego — tożsamość publicznego i ekonomicznego stanu tego państwa. Wypowiedziano też poglądy kierujących sfer rosyjskich co do ustosunkowania się Rosji sowieckiej wobec państw obcych (nie wyłączając i Polski). Uprzejmości owego Francuza zawdzięczamy, że możemy jego wrażenia powtórzyć w „Gazecie Lwowskiej”.

Należy nadmienić, iż już na wstępie rozmowy, Francuz zapytał dyktatora sowieckiego, czy nie będzie miał przeciwko temu, aby jego poglądy i wyrażenia przedostały się na łamy prasy zagranicznej, na co ten oświadczył, że własną wolą, by prasa „burżuazyjna”

korzystała z możności oświetlenia stanu obecnego państwa sowieckiego i zamiarów tegoż rządu na podstawie poważnie źródłowych danych, a nie jak obecnie, „kiedyto te prasę zapełniają kłamstwa, oraz tendencyjne wymysły, mające za zadanie bezwzględne oczernianie wszystkich i wszystkiego, co się u nas dzieje...”

Jedno wyraził jednak życzenie, aby przy ogłoszeniu wywiadu nie wymieniano jego nazwiska. (Zresztą zastrzeżenie to jest użyteczne, czytelnicy bowiem z samej treści rozmowy łatwo zrozumieją, o kogo chodzi.)

CEREMONIAL PRZYJĘĆ

Nadzwyczaj charakterystyczna to cecha dla panujących w Sowdepji stosunków „demokratycznych”, że audjencje u wszechwładnych dygnitarzy bolszewickich mogą uzyskać niemal wyłącznie przedstawiciele potężnych organizacji zagranicznych przeważnie nawet czysto finansowych, na których opinii i kieszeniach rządowi sowieckiemu dużo zależy. Dla swych własnych „pełnoprawnych” obywateli — choćby nawet zasłużonych komunistów, dygnitarze ci są prawie niedostępni (z wyjątkiem spraw natury publicznej, gdzie szerokie warstwy ludowe reprezentują przeważnie ukryci czekiści oraz wypróbowani urzędnicy).

Dostać się na posłuchanie do „samogo”, uważają za nadzwyczajne szczęście, nienajczęstsze, niż „Wysochajszaj audjencja” za czasów caratu. Zewnętrzne warunki, w których odbywają się te audjencje można określić jako

najwyższy szczyt ceremoniału z okrutnych czasów „izolacji” carskiego otoczenia od „wiernopoddanych”. Jak nam opowiadał nasz informator, koniecznym warunkiem otrzymania posłuchania, któregokolwiek zamieszkujących Kreml jest przede wszystkim pisemna gwarancja błaganadzieńności od osoby zajmującej wybitne stanowisko w kołach rządowych. Gwarancję tę muszą uzupełnić badania, oraz dłuższe śledztwo ze strony ukrytych agentów czerezwyczajki. Gdy wszystkie te przedwstępne

Sensacyjne odkrycie policji warszawskiej

Nadużycia seksualne pod nadzorem lekarskim. — Porwanie 2 dzieci w samochodzie. — Ofiary zbrocze na stłemi klientkami dr. S. — Anonimowe doniesienia mężów. — Orgie „safizmu”. — Obłęd miłosny. — Dwie ofiary z wyższego towarzystwa warszawskiego. — Śledztwo doprowadziło do potwornych i skandalicznych odkryć.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. listopada.

(M.) Cała Warszawa jest pod wrażeniem wiadomości o wyśledzeniu przez policję domu, w którym pod kierunkiem lekarskim dokonywano nadużyć na tle seksualnym.

Pomogło policji do wykrycia tej sprawy porwanie 2 dzieci obywatela ziemskiego Michała Sz. przez dwóch panów w samochodzie. Wówczas to policja ścigając uciekający samochód wykryła, że dzieci te zostały porwane przez matkę, która z mężem nie żyje już od kilku lat. — Dalsze śledztwo wykryło sensacyjne przyczyny, dla których p. Sz. z żoną swą się rozszedł. Oto była ona ofiarą zbrodni i w łączności z tem stała klientką Dra S. przy ul. Mazowieckiej. To zeznanie p. Sz. stało się pierwszym impulsem do wykrycia potwornej tajemnicy. Równocześnie policja otrzymała kilka anonimowych doniesień mężów, skarżących się na to, że wyśledzili, iż żony ich po dłuższych wizytach u dra S. na Mazowieckiej objawiały wyjątkowe wyczerpanie, zniechęcenie, nerwowy niepokój i z dobrych żon i dobrych matek stawały się kobietami przygnębnymi i znie-

chęconymi do rodzinnego życia. W końcu nadszedł do policji anonim o 2 śmiertelnych wypadkach. Autor tego anonimu pisał, że w mieszkaniu dra S. odbywają się orgie tzw. „safizmu” (miłości lesbijskiej). Kobiety narkotyzowane tajnymi środkami lekarskimi przez dra S. dochodziły do obłędu miłosnego i szalały nie naturalną żądzą. Młode ofiary, które zażyły narkotyku i oddały się raz niezdrowemu popędowi, stawały się raz na zawsze zgubionymi. Z dwu ofiar jedna jest znaną artystką w Warszawie p. M., druga osoba z wyższego towarzystwa warszawskiego, której śmierć początkowo tłumaczono przyczyną nieudanej operacji.

Energiczne śledztwo, którego szczegóły trzymane są na razie w najściślejszej tajemnicy, doprowadziło do potwornych i skandalicznych odkryć. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że wiele mieszanek pałacików w Alejach Ujazdowskich i w alei Róż, między innymi zaś żony wybitnych osobistości ze świata politycznego i artystycznego brały udział w orgiach u dra S. Śledztwo toczy się dalej.

aranżowanej z wielkim efektem. Audjencja odbywa się w jednej z najdalej znajdujących się sal, w tzw. „robozym gabinecie” danego dygnitarza. Najrudniej jednak jest dostać się do tej sali. Mimo posiadania oficjalnego „zaproszenia” musi się przejść niezliczoną ilość ponownych badań, rewizji, tzw. „proświetek”. Jest w Kremlu „ochrona” wewnętrzna, która bada zezwolenie na wstęp i uważa je za wystarczające, jeśli potwierdzone jest podpisami osób,

przezorności dały pomyślny dla petenta wynik, wówczas wyznacza się termin audjencji (zwykle po 8 dniach od chwili ostatecznej decyzji), a w przeciągu całego tego czasu petent i jego najbliższe otoczenie znajdują się pod ścisłą „ochroną” odpowiednich organów „bezpieczeństwa rewolucyjnego”, które śledzą każdy krok i słowo swego „podnadzornego”.

Ciekawy jest scenariusz audjencji

wciąganych do prawej codziennie innych wykazów. Wymierzona „ochrona” rozłożona jest w długim szeregu pokoi, poczem w każdym pokoju odbywa się nowy proceder badania, a przedostać się do następnego pokoju można dopiero po telefonicznym porozumieniu się z ochroną następną.

Ten proceder powtórza się zliczoną ilość razy, aż w odpowiedniej chwili znajdujemy się przed „czarnym „samogiem”.

Gabinet audjencyjny ma wygląd solidnej sali przyjęć dyplomatycznych, w której nieustannie wrze gorączkowa praca, owiana duchem rozwagi i powagi. Widać, że tu nie ma przypadkowych wynurzeń, że każde słowo, każdy wyraz jest obmyślany, obliczony na pewny efekt i ma się odbić echem zewnątrzem.

DOSTOJNIK ZACZYNA MÓWIĆ

Co się tyczy najważniejszych ustępów rozmowy, informator nasz streścił się w sposób następujący:

„Rozwój rewolucji rosyjskiej — zaczął dyktator czerwonego państwa — postępuje ściśle wedle wytycznych każdego ruchu żywiołowego, głęboko sięgającego, a wstrząsającego, wszelkimi dotychczasowymi podstawami życia socjalistycznego państwa danego narodu...”

Musi taka rewolucja przejść trzy okresy.

Pierwszy okres ogólnego dążenia wszystkich czynników nieobjętych daną rewolucją (jak wewnątrz państwa, tak i zewnątrz) do wyeliminowania i stłumienia siłą zbroją zniekształconego ruchu rewolucyjnego, a wedle terminologii burżuazyjnej „bandycko - destrukcyjnego” — miniełszy. Mogę całkiem stanowczo stwierdzić, że

wyszliśmy z tej zaciętej walki zwycięsko

i obroną ręką. Bowiem walki przeciwko sowiekom jako przeciwko robotniczo-wiejskiemu zniechęcaniu na wszystkich frontach. Pozostałe jeszcze na obszarze Rosji znikome, rozproszone grupy „kontrrewolucjonistów” nie są w stanie kontynuować walki z nami, bowiem przekonali się, że mają do czynienia

MAURICE LEBLANC. (120)

DEMON I KOBIEĆA.

(Przetłumacz z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— To się rozumnie, nie głupim mu się nastawiać. Niech pan będzie spokojny, już ja temu dziwadłu staremu dojadę końca.

Zuchwała durność Konrada dodała i Worskiemu otuchy.

— Z tem wszystkiem — ozwał się po odejściu towarzysza — ma jucha słuszność. Widocznie staremu Druidowi co innego chodzi po głowie, skoro nas nie ściga. Nie spodziewa się — napewno — powtórnego ataku z naszej strony i Konrad nie trudne będzie miał zadanie. A ty jak myślisz, Otto?

— Ha, czekajmy cierpliwie — odrzekł zagadnięty.

Upłynął kwadrans. Worski nabierał coraz więcej tupetu. Ugiął się zrazu pod zbyt nagłym naporem wypadków, dyamentalnie sprzecznymi z nadzieją, której unosić się dawał — a nadto alkohol sprowadzał w nim zazwyczaj załamywanie się hartu, dając natomiast uczucie prostrącej i ogólnego zmęczenia. W tej jednak chwili namietność wzięła

znów górę, podniecając w nim chęć walki, ostatecznego rozgromu przeciwnika.

— Kto wie — mówił — czy Konrad z nim już nie zrobił porządku?

Niezrównoważony, jak zawsze, przerzucił się teraz w drugą ostateczność — przesadnej, niezachwianej wiary w swą gwiazdę szczęśliwą. Chciał iść natychmiast, zobaczyć pogrom sił przeciwnych, przyłożyć sam rękę do dzieła.

— Chodź, Otto, dobijamy do brzegu. Jeszcze tylko uprząć starego, a odetchniemy. Sztylet masz? Chociaż i tego nie trzeba. Dotknij go rękami.

— A jeśli Druid ma towarzyszy?

— Zobaczymy.

Zawrócił drogą ku kryptom, posuwając się ostrożnie, pilnie bacząc u załomów tunelu. Uszu ich żaden nie dochodził odgłos, jasność zaś trzeciej krypy była drogowskazem.

— Musiał Konrad dopiąć swego — zauważył Worski — inaczej byłby już wrócił do nas.

Otto potakiwał.

— Zapewne, dobry to znak, że go nie ma. No, musiał tam stary dostać za swoje! Zuch-chołp z naszego Konrada.

Znałszy się w trzeciej krypie, Worski tam było na miejscu,

berło zatknięte w pieńek kamienny, a tylko główka, którą poprzednio rozkreił Worski, leżała porzucona nieco opodal na ziemi.

Rzuciwszy jednak okiem w stronę przyćmionej niszy, w której spał Druid za pierwszym ich nadejściem, ujrzeni ku niemałemu swemu zdziwieniu leżącą postać starego, nie na tem samem — co prawda — miejscu, lecz między cieniem wnęką, a wejściem w kryptę.

— Cóż ten tu robi, a diabła — marmotał Worski przez zęby, zmieszany znów tem niespodzianem spotkaniem. Nie, ależ na honor, on znówu spi!

Rzeczywiście, stary Druid robił ponownie wrażenie śpiącego.

— Tyłko, do krośet, dlaczego leży w tak dziwnej pozycji, na brzuchu, z rękoma rozkrzyżowanymi — nosem zarył w ziemię? Możliwa-ż, by człowiek, który się ma na baczności i wie, że niebezpieczeństwo nań czyhać może, zdawał się w ten sposób na łaskę i nieszczęście wroga? I dlaczego?

Bystry wzrok Worskiego począł przenikać stopniowo głębokie cienie wnętrza.

— Dlaczego biała jego suknia splamiona, rzekibyś, krwią zchłodzoną? Tak, niewątpliwie krwią!

— Jak on dziwnie leży — zauważył Otto z cicha.

To samo miał Worski na myśli.

— Tak, leży, jak nieżywy.

— Otóż to — powtórzył Otto — całkiem jak nieżywy... jak trup.

Lecz Worski cofnął się w tejże chwili.

— Och, czy podobna!

— Co, co takiego? — pytał Otto.

— Patrz, tam — pomiędzy łopatkami — patrz!

— No?

— Nóż!

— Co, nóż, nóż Konrada?

— Nóż Konrada! — potwierdził Worski. — Właściwie sztylet Konrada: poznaję go — wbity na sztorc w plecy.

Wstrząsnął nim dreszcz.

— Tak, plamy krwi stał podłożem — krew sączy się z rany...

— W takim razie — rzekł Otto — stary nie żyje?

— A nie żyje — tak, tak, już po nim. — Konrad musiał zająć go z tyłu i wbił mu sztylet w plecy. Dobra nasza! Caput, stary Druid!

(C. d. n.)

KaloszePRAWDZIWIE
SZWEDZKIE
MARKI
TRETORN
SĄ NAJLEPSZE!**Sniegowce****Gabryel Stark**
Lwów, plac Mariacki 11.

nia nie z szajką opryszków, a z najpotężniejszymi warstwami ludu rosyjskiego: włościanstwem i klasą robotniczą, których ponownie zabrać w niewolę już nigdy się nie uda.

Kłeska również zakończyło się utworzenie tzw. jednolitego frontu antysowieckiego, składającego się z kontr-rewolucyjnych warstw własnych, oraz wrogich sowiecom państw obcych. Znany jest los aranżowanych przez Francję i Anglię wojskowych ekspedycji Wrangla, Kolczaka, rola Japonii na Dalekim Wschodzie itp.”

Przed wyrokiem w procesie o zabójstwo Worowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Lizana, 16. listopada.

Na wczorajszym posiedzeniu w procesie o zabójstwo Worowskiego, prokurator generalny prosił przysięgłych o wydanie wyroku skazującego oskarżonych, bo wymagają tego prawo, sprawiedliwość, moralność i zasady cywilizacji. Dziś rozpoczął mowę obrońca Polunina. Aubert, który gwałtownie napadł na bolszewików oraz przewodników sowieckich.

Amnestia dla komunistów austriackich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Sofia, 16. listopada.

Rada ministrów postanowiła uchwalić daleko idącą amnestię dla uczestników komunistycznych zaburzeń. Amnestia obejmuje czas od 9 czerwca do 15. października. Kierownicy ruchu, których liczba nie przekracza 20, są z tej amnestii wyłączeni.

Zakończenie prac konferencji Dominjów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Londyn, 16. listopada.

Premjerzy dominjów podejmowali byli obiadem połączonym w sali królewskiej fizjologów. Premier Baldwin wygłosił przemówienie skreślając przebieg prac konferencji i jej rezultaty. Premier podkreślił konieczność ścisłego kontaktu dominjów z metropolją.

Światowa konferencja celna.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 16. listopada.

W dniach od 15. października do 3. listopada br. obradowała w Genewie międzynarodowa konferencja celna.

Konferencja opracowała 3 akty: 1) międzynarodową konferencję w sprawie uproszczenia formalności celnej, 2) protokół dodatkowy do tej konwencji, 3) akt końcowy konwencji łącznie z protokołem stanowiącym integralną część konwencji.

Na konferencji tej miał miejsce incydent na tle stosunków polsko-litewskich. W dniu 31. października delegat litewski Bodkiewicz złożył deklarację, w której oświadczył, iż dopóki konflikt terytorjalny między Litwą a Polską nie został rozstrzygnięty, rząd litewski przystępując do konwencji nie uważa siebie za zwią-

Niemcy w obliczu dyktatury wojskowej.

Dominująca rola gen. W. Seeckta, — Celem narodowej rewolucji przygotowanie wojny z Francją i Polską. — Ostatnie podrygi rządu Stresemanna. — Poselstwo sowieckie w Berlinie pracuje gorączkowo. — Proklamacja z powodu powrotu kronprinza. — W Monachium zupełny spokój. — Hitler obywatelem austriackim? — General Ludendorff przekroczył granicę austriacką i ukrywa się w górach. — Włosi wobec powrotu Kronprinza. — Jak się ratuje finanse niemieckie? — Kurs nowej marki rentowej.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 16. listopada.

Na zgromadzeniu niemieckich związków patriotycznych, w którym wzięło udział wielu generałów, przewodniczący Geissler wezwał głównodowodzącego Reichswehry gen. v. Seeckta do objęcia dyktatury, oraz zaznaczył, że „głównym celem narodowej rewolucji musi być po ponownym zaprowadzeniu powszechnej służby wojskowej, przygotowanie się do wojny z Francją i Polską”.

Jak słyhać dysmisja gabinetu Stresemanna nastąpi w sobotę.

Jako ewentualnego następcę Stresemanna wciąż wymieniają Heinzena.

Berlin, 16. listopada.

W ostatnich dniach aresztowane na całym obszarze państwa niemieckiego bardzo wielu kurjerów i agentów komunistycznych. Znalaziono przy nich znaczne kwoty w dewizach zagranicznych, oraz dokumenty, z których wynika, że otrzymali oni polecenie udania się do garnizonów Reichswehry, celem zbadań usposobienia formacji wojskowych na wypadek zamachu komunistycznego. Stwierdzono również, że znalezione przy aresztowanych fundusze udzielone im zostały przez poselstwo sowieckie w Berlinie, które zwykle płaci swym agentom w walucie angielskiej lub amerykańskiej.

Berlin, 16. listopada.

Stowarzyszenie b. oficerów wydało proklamację z okazji powrotu J. Ces. i Król. Wysokości kronprinca Wilhelma, gen. infanterji.

„Wiemy — oświadcza proklamacja — iż kronprinc pragnie oddać się swoim obowiązkom ojca rodziny i we własnym zakresie pracować nad odrodzeniem ojczyzny. Oby jego działalność przyniosła szczęście domowi Hohenzollernów i ojczyźnie”.

Monachium, 16. listopada.

Wedle ostatnich wiadomości w Monachium zupełny spokój. Przedstawienia w teatrach i kinach nie odbywają się. Również istnieje tzw. godzina policyjna. Liczba ofiar, jakie padły na placu Odeon dochodzi do 20 osób.

Wstępne śledztwo w sprawie Hitlera już się rozpoczęło. Odpo-

zanego z jej postanowieniami względem Polski. W odpowiedzi na tę deklarację delegat polski dr. Rasiński wskazał, że w stosunkach polsko-litewskich nie może być mowy o konflikcie terytorjalnym, który został definitywnie rozstrzygnięty decyzją Rady ambasadorów dnia 15. marca

wiadac on będzie przed sądem zwykłym a nie doraźnym, gdyż nie ujęto go z bronią w ręku. Informacje, jakoby Hitler uzyskał niedawno obywatelstwo niemieckie okazują się nieprawdziwymi, gdyż wybitny ten nacjonalista nie ubiegał się nigdy o poddaństwo Rzeszy i jest dotychczas obywatelem austriackim, przynależnym do Braunau (Górna Austria).

Związek b. oficerów niemieckich ogłosił oświadczenie, w którym daje wyraz przekonaniu, iż postępowanie Ludendorffa w wyprawie monarchistycznej podyktowane było jedynie względami patriotycznymi i narodowymi.

Wiedeń, 16. listopada.

„Reichspost” donosi z miejscowości Wörgel: Wedle nadeszłych tu wiadomości, gen. Ludendorff przekroczył onegdaj nocą granicę austriacką koło Kufsteinu w towarzystwie 4 osób. Jak słyhać zamierza się on schronić na krótki czas w góry, następnie zaś udaje się do Węgier.

Rzym, 16. listopada.

Rząd włoski interesuje się żywo sytuacją, wytworzoną w Niemczech z powodu powrotu kronprinca. Wyminiana depesz pomiędzy Rzymem, Londynem, Paryżem i Brukselą jest bardzo intensywna.

„Trybuna” pisząc o powrocie kronprinca zaznacza, że znajduje się on na liście odpowiedzialnych za wojnę, wydania których wedle traktatu wersalskiego mają żądać sojusznicy.

Niemieckie min. finansów podwyższyło wydatnie podatki konsumcyjne od cukru, soli i zapalek, zaś podatek od kart do gry ustaliło w złocie. Rozporządzenia te wchodzi w życie równocześnie z wydaniem, t. zw. bonów rentowych, t. j. z dniem 15. bm. Termin ten posiada jeszcze inne znaczenie. Mianowicie z emisją banknotów rentowych ustaje definitywnie druk marek papierowych.

Kurs nowej marki rentowej ustalono na 600 miliardów marek papierowych.

br. i zapowiedział, że cofnie swoją deklarację, o ile delegat litewski uczyni to samo. Delegat litewski swojej deklaracji nie cofnął, co wywołało niekorzystne na Litwinów wrażenie.

Premjer Witos o sytuacji w państwie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Wczoraj w Klubie „Piasta” toczyła się dyskusja na tle sytuacji politycznej w Sejmie. Przemawiał poseł Piłta, wiceprezes klubu, po którym zabrał głos Premier Witos, który podkreślił ciężkie położenie, w jakim znajduje się kraj i zaznaczył, że jedyną drogą wyjście jest zjednoczenie się Sejmowi i społeczeństwu przy programie naprawy skarbu. Dalszy ciąg dyskusji dzisiaj.

Co postanowiono w sprawie posła Marka?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. listopada.

(M.) Komisja parlamentarna klubu w większości postanowiła w sprawie posła Marka co następuje. Posłowie związku ludowo-narodowego opuszczają podczas przemówienia p. Marka na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu salę. Posłowie chrześcijańskiej demokracji otrzymają wolną rękę. Co się tyczy posłów PSL, dotąd jeszcze decyzja nie zapadła.

Pierwsze posiedzenie Rady finansowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady finansowej, nowoutworzonego organu przy Ministerstwie skarbu. Pan Minister skarbu Kucharski, który przewodniczył obradom, przedstawił swój program finansowy, motywując go szczegółowo.

Pokrycie zapotrzebowania ziemniaków i zboża.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Rząd toczy obrady z przedstawicielami rolników, aby umożliwić organizację rolniczym i handlowym dowóz ziemniaków i zboża do Warszawy, Łodzi, Zagłębia węglowego, oraz innych środowisk miejskich, w takich rozmiarach, aby zdołano pokryć całkowicie zapotrzebowanie mieszkańców.

Rokowania o uzyskanie walut obcych.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 16. listopada.

Toczą się obecnie z udziałem Wicepremiera Koriantego rokowania z poszczególnymi grupami przemysłowców, w pierwszym rzędzie przemysłu drzewnego i cukrowniczego o uzyskanie bardzo znacznych sum walut obcych dla skarbu Państwa za eksportowane produkty.

Powrót osła o jego komunisty do Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Komunista polski Czesław Porankiewicz, skazany w swoim czasie przez sąd poznański na 6 lat więzienia, a następnie wymieniony wraz z Dabalem za więźniów polskich w Rosji, zbiegł z państwa sowieckiego i oddał się do rozporządzenia władz polskich w Poznaniu.

Zebrań towarzyskin Prezyd. Rzpltej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Wczoraj odbyło się zwyczajne tygodniowe przyjęcie u p. Prezydenta Rzpltej p. Stanisławowej Wojciechowskiej. Zebranie urozmaiciła śpiewania p. Mokrzycka, artystka opery miejskiej, oraz znany pianista p. Orłow. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele sfer politycznych, dyplomatycznych, wojskowych i poselskich, oraz świata przemysłowego i finansowego.

Ożywienie stosunków handlowych polsko-rosyjskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 16. listopada.

„Izwestia” donoszą, iż ostatnio w stosunkach handlowych polsko-rosyjskich nastąpiło pewne ożywienie. Przedstawiciel handlowy sowiektów w Warszawie pertraktuje z szeregiem firm polskich w sprawie eksportu do Rosji chemikaliów i środków lekarskich, maszyn rolniczych i t. p. W związku z tem „Izwestia” oświadcza, że operacje handlowe ułatwiałaby znakomicie umowa handlowa polsko-rosyjska, której dotychczas brak.

Strajk lekarzy w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Odnosnie do strajku lekarzy Kasy chorych m. Łodzi położenie zmieniło się o tyle, że naczelnik Izby lekarskiej podjął się interwencji między lekarzami strajkującymi a Kasą chorych.

Afera cukrowa w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Łódź, 16. listopada.

W sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko leaderom partii P. P. S. oskarżonym o nadużycia i pasek uprawiany cukrem w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Wł. Wilczyński, b. ławnik wydziału zaprowiantowania, Józef Naocznicki, referent tegoż wydziału i Eugenjusz Muszyński, kierownik sklepu.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że świadomie w czasach ciężkich dla konsumenta, sprzedali na swoją rękę na pasek 4 tysiące kg cukru, działając przez to na szkodę skarbu komunalnego i pozbawiając około 20 tysięcy biednych konsumentów tego artykułu.

Oskarżeni wobec oczywistych dowodów przyznają się do winy. tłumaczą się jednak nieświadomością i młodym wiekiem.

Znow katastrofa kolejowa.

Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

(Telefonem od naszego koresp.)

Dąblin, 16. listopada.

Onegdaj w nocy na dworcu tułajszym zderzył się pociąg idący z Dąblina z manewrującym pociągiem katowickim. Zderzenie było tak silne, że 10 wagonów wyskoczyło z szyn, przyczem tor kolejowy został zniszczony. Wypadku w ludziach nie było. Prace nad naprawą toru podjęto i ukończono.

PRZYJMUJE REKOPISY DO ZŁOŻENIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWAŁE L. 3, I PIĘTRO, OD GODZ. 9—2 I 5—8.

Ze spraw ruskich.

Oskarżenie emigracji. — Zalecanki do Ukrainy. — Sąd partyjny. — Powrót do kraju. — Senatorka wojskowa we Lwowie. — Upadek teatru ruskiego

Lwów, 16. listopada.

(W.) Organ trudowików „Dilo” oskarża b. rząd emigracyjny, że żył tylko nastrojami, kolportowanymi masowo do kraju i dlatego po akcie 14. marca b. r. stracił od razu grunt pod nogami. Pismo to stwierdza dalej, że i w obecnym czasie polityka ruska, stoi nie pod znakiem gorączkowej pracy twórczo-organizacyjnej, lecz pod hasłem nastrojów, a istniejący obecnie stan uważa za przemijający.

Nastroje te, o których wspomina organ trudowików, wiąże się z przemianami politycznymi na Ukrainie, a do tego nowego kursu nazywanego ukrajinizacją, przywiązuja niektórzy politycy ruscy wielką wagę.

Przeciw tym nastrojom występuje „Dilo”, nazywając je przedwczesnymi. „Pamiętać należy i nie wolno nam zapominać — pisze „Dilo”, — że faktycznie wszelka władza na Ukrainie Wielkiej znajduje się jeszcze w ręku Moskali, i że przedzi Karpaty znikną z przestrzeni ziemi, jak dusza moskiewska przestanie nienawidzić Ukrainę”.

Wymurzenia „Dila” wynierzone są głównie przeciw nowym knoowaniom emigracji i grupki jej adherentów lwowskich, dążących do związania polityki ruskiej z losami wyzwalającej się z pod jarzma komunistycznego Ukrainy.

Wybrana na ostatnim „Szerszym N. Komitecie” komisja dla rozpatrzenia wyniku w partii sporu nie odbyła dotychczas ani jednego posiedzenia i niema nadziei, ażeby ona wniosła jakieś rozstrzygnięcie w obozie powaśnionych, a ani jedna ani

też druga strona niema siły do wystąpienia samodzielnego. Spór ten, na tle czyżto osobistym, nadawałby się do załatwienia między ambitnymi przewodcami najlepiej na arenie zapasniczej.

W związku z zamiarem powrotu do kraju szeregu polityków ruskich, przebywających obecnie za granicą, ogłasza profesor uniwersytetu ruskiego w Pradze, dr. M. Łożyński, że Rząd polski na podstawie obowiązującego prawa międzynarodowego, musi przyznać obywatelstwo polskie każdemu, kto przed 1. listopada 1918 roku posiadał obywatelstwo austriackie na terytorium, wchodzącym dziś w skład Państwa Polskiego. Powołując się dalej na postanowienia traktatu wersalskiego jako jedyne w tej sprawie obowiązujące, radzi emigrantom wnoszenie zażaleń do Rady Ligi Narodów, gdyby władze polskie utrudniały im powrót do kraju.

Zeszłego tygodnia bawiła we Lwowie senatorka wojskowa p. Lewczanowska i przed ruską organizacją kobiet składała sprawozdanie z pobytu w szkole letniej Ligi Pokoju i Wolności w Podjebradach.

Po tułaczce prowincjonalnej zjechała do Lwowa teatr „Ukrainkiej Besidy”, zapowiadając szeregi przedstawień. Mimo doborowego repertuaru i pierwszorzędnymi sił artystycznych, teatr od samego początku świeci pustkami. Sarka na to prasa ruska, zarzucając „patriotom” swoim, że częściej spotkać ich można w szynkach, jak w świątyni sztuki.

Uroczyste otwarcie radiostacji warszawskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Dnia 17 listopada b. r. o godz. 12 odbędzie się uroczyste otwarcie i poświęcenie Warszawskiej Transatlantycznej Centrali Radiotelegraficznej, przyczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej prześle pierwszy radiotelegram do pana prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Pierwsze wystąpienie Min. Omowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Dziś oczekiwać należy pierwszego wystąpienia Min. spraw zagran. Omowskiego na terenie parlamentarnym. Stanie się to podczas posiedzenia sejmowej komisji spraw zagran., której Minister udzieli wyjaśnień w sprawie pertraktacji Rządu polskiego z przedstawicielem Rosji sowieckiej Koppem.

Ougi dzień rozpraw w sprawie Jaworzyny.

(Telefonem od naszego koresp.)

Haga, 16. listopada.

Dziś w drugim dniu rozpraw w sprawie Jaworzyny przemawiał Czech Kmo, replikował Mrozowski. Posiedzenie publiczne zamknięto. Delegacja polska zostanie jeszcze kilka dni w Hadze.

Z Komisji sejmowych.

Ochrona wynalazków. — Ratyfikacja konwencji. — Powszechna służba wojskowa. — Ustawa o zgromadzeniach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Przedmiotem obrad Komisji przemysłowo-handlowej był referat podkomisji w sprawie poprawek Senatu do projektu ustawy o ochronie wynalazków i t. d. Komisja uchwaliła poprawki Senatu zgodnie z wnioskiem podkomisji, w szczególności wszystkie zmiany poprawki stylistyczne i redakcyjne, oraz szereg poprawek natury merytorycznej, zatrzymując jednak zasadniczą strukturę ustawy, ustaloną przez Sejm.

Komisja ochrony pracy wystąpiła referatu o projekcie ratyfikacji konwencji dotyczącej międzynarodowej organizacji pracy. Następnie uchwaliła ratyfikować wszystkie przez Rząd zaproponowane konwencje, w sprawie bezrobocia, o ochronie pracy kobiet i dzieci, o ochronie pracy w żegludze i rolnictwie. Wreszcie uchwaliła zwrócić się do Rządu o przedłożenie Sejmowi uchwał konwencji waszyngtońskiej o czasie pracy i pracy nocnej kobiet.

Komisja wojskowa ukończyła trzecie czytanie projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, poruszając art. 110, który będzie jeszcze przedmiotem obrad następnego posiedzenia.

Komisja konstytucyjna ukończyła drugie czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach. Następnie dokonała wyboru wiceprzewodniczącego Komisji, na które to stanowisko powołano dra Polakiewicza.

Zapalki podróżowały.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. listopada.

(M.) W związku z podwyższeniem przez Ministerstwo skarbu opłat akcyzowych od zapalek cena zapalek uległa również zmianie. Cena paczek zawierających 10 pudełek wynosi 93 tysięcy marek. Pudełko 9.300.

Kronika telegraficzna.

— Z Paryża donoszą: Związek emigrantów powziął uchwałę utrzymania hasła wyjątkowego hasła rozpoczęcia z dniem dzisiejszym strajku generalnego.

— Senat izyński przyjął 165 głosami przeciw 47 ustawę o reformie wyborczej.

— Wicegubernator Rusi Przykarpaciej dr. Ehrenfeld podał się do dymisji.

— W związku z rozpoczynającą się konferencją komunikacyjną i transytową pod egidą Ligi Narodów nadeszła odpowiedź od Czezerina, w której odnosi on wzięcia udziału w konferencji, motywując odmowę tem, że wielkie mocarstwa sprzymierzone wywierają wpływ polityczny na Ligę narodów.

— Sejm kowieński na wniosek prezydenta republiki litewskiej postanowił wysłać do Anglii delegację sejmiku litewskiego, złożoną z trzech osób, celem rewizytowania parlamentu angielskiego, który wysłał w roku ubiegłym swą delegację na Litwę.

— Gabinet angielski odbył wczoraj blisko 3-godzinne posiedzenie. Jak słychać prez. min. na posiedzeniu przedstawił obszernie swoją politykę, omawiającą się na systemie cel ochronnych.

— Nagrodę Nobla w zakresie literatury otrzymał Irlandczyk Yeats.

— Dwaj bandyci zabili dwóch urzędników kolejowych kolei podziemnej w Brooklynie i zrabowali im 42.500 dol.

— Na pierwszym posiedzeniu parlamentu włoskiego rozważana będzie następna umowa w sprawie stosunków handlowych Włoch z Rosją. Referat o tej sprawie będzie b. minister Orlando.

Dodatek 30 proc. dla urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Z końcem bieżącego miesiąca urzędnicy otrzymają dodatek w związku z wprowadzeniem od 1. grudnia r. b. nowej ustawy uposażeniowej. Dodatek ten wyniesie prawdopodobnie 30 proc. pensji listopadowej.

Liga Obrony Powietrznej Państwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 16. listopada.

Wczoraj odbyło się zebranie członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa, w którym wzięli udział posłowie, senatorowie, starostowie i przedstawiciele wydziałów powiatowych. Na zebraniu, któremu przewodniczył b. Minister skarbu Jastrzębski, omawiano kwestię rozszerzenia organizacji Ligi na Województwa, oraz środki popularyzowania obrony powietrznej Państwa.

Zabójca Daskalowa wraca do Bułgarii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 16. listopada.

Miejscowe towarzystwo sowiecko-bułgarskie uznało Mikułowa, uwolnionego obecnie z zarzutu zabójstwa Daskalowa za obywatela Bułgarii, wobec czego rząd czechosłowacki udzielił mu pasportu dla powrotu przez Rumunję do Bułgarii, z tem zastrzeżeniem, że zależy to od zgody rządu rumuńskiego.

Rozprawa o zabójstwo metropolity Jęzgo.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 16 listopada.

Dziś przed sądem okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciw byłemu archimandrycie Pawłowi Łatyszańca o zabójstwo prawosławnego Metropolity Jęzgo. Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Krasowski, oskarżenie wnosi prokurator Kazimierz Rudnicki. Oskarżonego bronią adwokaci dr. Wróblewski, Gieszkiewicz, Hankiewicz i pos. Podhórski.

Co otrzymują robotnicy przemysłu włókienniczego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Białystok, 16 listopada.

Również pomiędzy robotnikami przemysłu włókienniczego a pracodawcami do podwyżki płacy druga połowa października, przy interwencji i współpracy Ministerstwa pracy i opieki społecznej, doprowadziła do zadowolających rezultatów. Robotnicy otrzymują podwyżkę u fabryk przez Gł. Urząd statystyczny na drugą połowę października, a ponadto 75% dodatku.

Posiedzenie komitetu celnego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 16 listopada.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu celnego. Tematem narad były wnioski przemysłowców o przeniesienie szeregu towarów na miarę normalną i o zniesienie oraz wprowadzenie ulg celnych dla szeregu artykułów.

Wyjeżdżający dla miast i spółdzielni spożywców.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa, 16 listopada.

Z ważności 1. tylko do końca listopada b. r. ogłoszona została ulga taryfowa dla przesyłek celowno-wyprawczych węglami kamiennymi opałowego (objętego akcją Na zwykłego Komisarza zwalczania głodźnicy), nadawanych przez kom. p. i Górnolaskiego do wszystkich miejscowości w Polsce, w ilości nie więcej niż 3200 t. miesięcznie, łącznie ze wszystkich trzech zagłębi węglowych. Przesyłki węgla muszą jednak być adresowane wyłącznie na magistraty miast. Towarzystwa aprowizacji miast Polski i Ziemi wschodnich w Warszawie i Aprowizacji miast w Krakowie, oraz spółdzielnie spożywców, Kółka rolnicze i Spółki rolnicze państw.

Bezpośrednia komunikacja towarowa z G. Śląskiem.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Katowice, 16 listopada.

Jak w swoim czasie donosił Wasz korespondent, zaprowadzono z dniem 1. listopada br. na polskim Górnym Śląsku postanowienia i opłaty taryfowe, obowiązujące w całej Polsce, zarówno w ruchu osobowym, jak i towarowym. W bezpośredniej komunikacji towarowej między polskim Górnym Śląskiem a resztą Polski mają również zastosowanie II taryfy polskie, a opłaty według tej taryfy pobiera się za całą łączną odległość kilometryczną, sumując odległości do i od jednej ze stacji przesiadkowych: Dziedzię, Oświęcim, Mysłowice, Sosnowiec warszawski lub Herby polskie.

Walka policji z lichwą i paskarstwem.

Lwów, 16. listopada.

(h) Ekspozytura policyjno-słedsza pod kierownictwem nadk. Kozakiewicza, w walce z paskarstwem i lichwą, uzyskała w dniu wczorajszym wyniki, z których może być dumna. Funkcjonariusze Oddziału lotnego, podzieleni na grupy udali się wczoraj rano na miasto i równocześnie przeprowadzili kontrole cen na pl. Rybim u handlarzy ryb, oraz na pl. Teodora u rzeźników „koszarych”. Ilna grupa odwiedziła kruparzy i maczary, w końcu jeden oddział zajął się ściganiem waluciarzy.

Na pl. Rybim stwierdzono, że 14 kupców, a między nimi więcejprzewodniczący Stow. Grobnych kupców i handlarzy p. Kerschhaber, pobierali nadmierne ceny,

wobec czego zrobiono na nich doniesienie o lichwie. Ten sam los spotkał kilku innych rzeźników i kruparzy.

Z obławy na czarodziejarzy sprowadzone do Dyrekcji policji około 40 osobiaków, których Dyrekcja ukarała w drodze dyscyplinarnej 3-dniowym aresztem lub grzywną do miliona mk.

Na gorącym uczynku handlu obcą walutą schwytano Getzla Margulesa zwanego „Wilson” oraz Samuela Eskreisa których oddano do aresztów.

W poszukiwaniu magazynów paskarskich znaleziono w domu zwanego gielizlarza Leona Szapiry przy ul. Bonifratrów 20 worków maki, które zakwestjonowano.

Natomiast w komunikacji sąsiedniej z Niemcami musiał pozostać dotychczasowy sposób obliczania, opierający się na taryfie niemieckiej, także i za przebieg przesyłek towarowych przez polski Górny Śląsk, a to z powodu opornego stanowiska kolei niemieckich.

Pertraktacje z Niemcami są w toku i należy się spodziewać i w tym kierunku pomyślnego wyniku, poczem we wszystkich komunikacjach górnośląskich panować będzie jednolite taryfa polska.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Rada miejska oddaje hołd ofiarom krwawych wypadków krakowskich. — Podwyżki taryf M. Z. E. i Zakł. gazowego. — Opłaty za wywóz śmieci i podatek lokatorski. — Uchwalenie statutu emerytalnego.

Lwów, 16. listopada.

(jp.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej prezydent Neumann odczytał podniosła enuncjację, w której odnośnie do wypadków krakowskich oddał hołd „tym, którzy swoje życie bez wahania złożyli w imię poświęcenia dla Ojczyzny”, a ponadto wyraził współczucie dla rodzin tych, którzy padli ofiarą tragicznych wypadków.

Zgromadzeni przez powstanie z miejsc zaznaczyli swą solidarność z powyższą enuncjacją.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, z którego załatwiono bez dyskusji szereg drugich uchwał, poczem na wniosek r. Lityńskiego uchwalono zaciągnąć w Pol. Banku komunalnym na zakupno opłat dla szkół miejskich pożyczkę w wysokości 5 miliardów marek.

PODWYŻKI TARYF M. Z. E.

Sprawa podwyżki taryf M. Z. Elektrycznego wywołała dłuższą dyskusję. Ostatecznie przyjęto wnioski referenta r. Snopera, wedle których od soboty, 17. b. m., będą obowiązywać następujące taryfy:

Od soboty, 17. b. m., obowiązywać będą ceny za bilet ulgowy 20 tys. mk. — wprost 30 tys., z przesiadanem 40 tys. mk.

Od 29. b. m. zaś będzie kosztował bilet ulgowy 30 tys., wprost 40 tys., z przesiadką 50 tys. Bilety dworcowe i kontrolne już od 17. zostały podwyższone na 50 tys. mk.

Abonament do jazdy dowolnej 3 m. 600 tys., 2-razowej 1.440.000, szkolny wprost 640.000, przesiadka 840.000, gminny 1.200.000, 10-krotna jazda z 10-proc. opustem.

Ceny za prąd dla mieszkań prywatnych 120.000, dla lokali zarobkowych 170 tys., dla motorów 70 tys. za kilowat godzinę. Podwyżka obowiązuje od odczytów listopadowych.

TARYFA GAZOWA.

Taryfu gazowa nie była przedmiotem obrad, gdyż na podstawie mandatu, udzielonego poprzednio przez Radę m., delegacja komisji gazowej i Sekcji II. uchwaliła podwyżkę do 59 tysięcy za metr sześcienny zużytego gazu.

OPIATY ZA WYWÓZ ŚMIECI.

Według referatu r. Dwerwickiego uchwalono w myśl dawniej stosowanej zasady, pobierać od nieruchomości jako

zwrot kosztów za wywóz śmieci opłatę administracyjną, wynoszącą 30-krotną opłacanego w r. 1922 podatku od nieruchomości. Opłata ta będzie rozłożona na poszczególnych lokatorów w stosunku do opłacanego czynszu.

PODATEK LOKATORSKI.

Od 1-go stycznia r. 1924 podniesiono stawki o 200 procent od mieszkań, zaś o 300 procent od sklepów i lokali zarobkowych.

Stawki te będą wynosiły od czynszu przedwojennego r. 1914. do wysokości 600 k. rocznego czynszu, od każdej korony 540 mk., zaś od sklepów i lokali zarobk. 720 mk. Naprzykład, kto płacił za mieszkanie 40 k. miesięcznie będzie płacił tytułem podatku lokatorskiego 21.600 mk.

Za czynsz przedwojenny do 1800 k. rocznie stawka będzie wynosiła od każdej korony 1600 mk. dla mieszkań, zaś 2160 mk. dla lokali i sklepów. Ten podatek ma być płacony co kwartał w ostatnim miesiącu między 1. a 15-tym.

PRZYJĘCIE STATUTU EMERYTALNEGO.

Nakoniec uchwalono statut emerytalny en bloc wśród hucznych oklasków Rady i audytorium.

Prezydent wyraził radość, że to doniosłe dzieło zostało dokonane, zamknął posiedzenie.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Sobota o godz. 3.30 „Straszny dwór” opera Moniuszki przedstawienie dla młodych i szkolnej.

Sobota, 17 listopada, o godz. 7 w. „Wiera Mircewa”, blozki abonamentowe ważne.

Niedziela, 18 listopada o godz. 3.30 „Dziady” Mickiewicza.

Niedziela, 18 listopada o godz. 7 w. „Walkiria”, opera w 3 aktach R. Wagnera.

Poniedziałek, 19 listopada o godz. 7 w. „Tosca” opera w 3 akt. Pucciniego (tł. Lillany Zamorskiej).

Repertuar Teatru Małego:

Sobota, 17 listopada, o godz. 3 pop. „Noc listopadowa” St. Wyspiańskiego (silami uczni gimnazjum X).

Niedziela, 18 listopada o godz. 7 w. „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guiryaego.

Poniedziałek, 19 listopada o g. 7 w. „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guiryaego.

Repertuar Teatru Nowości:

Sobota, 17 listopada, o godz. 7 w. „Królowa i ja”.

Niedziela, 18 listopada o godz. 7 w. „Miłość cygańska”.

Repertuar „Młodej Scenki” ul. Chorażczyzny 7:

W sobotę, dnia 17 listopada: „Sędziowie”. St. Wyspiańskiego.

W niedzielę, dnia 18 listopada: „Sędziowie”. St. Wyspiańskiego.

Początek o godz. 8 wiecz.

Premiera „Walkirii”. Przygotowania do wystawienia arcydzieła Wagnera „Walkiria” ukończono. Główne partie śpiewać będą: Zyglinde p. Nahlikówna, Brunhilde p. Szotarska, Fryke p. Green, Zyglinde p. Ostrowska, Ortlind p. Lipowska, Gerhilde p. Lubicz, Waltraute

MAŁY FELJETON.

Jak cicho idą lata.

Jak cicho idą lata.

Jak dziwnie mijają dzień, —

Pół życia i pół świata

Zakrywa wielki cień.

Jest most nad samą rzeką.

Jest nilyn, pod nilynem las. —

Któż wie czy gdzieś daleko,

Czy właśnie w głębi nas?

Jest dół, wybrany świeżo,

I krzyża czarny słup: —

Czyż wiedzą ci, co wierzą,

Ze wieczność da ten grób?

Odchodzi rok za rokiem,

Któż chowa je za mgłą, —

Pezylum ludzkim wzrokiem,

Czyż można dostrzedz: kto?

A gdy ktoś czasem powie

Garsć prostych, jasnych słów,

Widziny go w połowie,

Ey z ócz wnet stracić znów...

Tak cicho idą lata,

Tak dziwnie płyną dni —

Nieznany ogrom świata

W beładnych snach się śni

Jan Zahradnik

Okruchy.

Odrodzenie ducha zaczyna się od serca. Miara jego jest pokonanie wycichłych apetytów.

Na polu myśli rozstrzyga nie liczba, ale myśli głębokość i zastosowanie do ducha narodu.

Na polu działania rozstrzyga znowu nie liczba, ale energia, podsykana prawdami duchowymi.

Każdy ruch duchowy ma tendencję do ograniczania potrzeb osobistych i żyje ofiarami uczestników, a nie ich korzyściami.

STANISŁAW SZCZEPANOWSKI:

Idea polska.

p. Kopaczynska, Szwertlitę p. Tęczałowska, Helmwigę p. Puchalska, Grimmerę p. Inasitka, Roswizę p. Hinglerówna, Zyglinde p. Bedlewicz, Wotana p. Cyganik, Hundinga p. Zopoth. Zakomity reżyser p. M. Lewicki i sumien-ny kapelmistrz p. M. Zuna pracują jeszcze nad ostatecznym wyceelowaniem całości. Kasy teatralne wcześniej już rozpoczęły sprzedaż biletów na piątkowe i niedzielne przedstawienie „Walkirii”, by dać możność wszystkim, bez tłoku przy kasach nabycia biletów.

„Księżniczka Olafa”. W świetnej tej operetce, której premiera odbędzie się we wtorek w Teatrze Nowości w głównych rolach wystąpią: znakomita Korabianka, dalej pp. Rapacka, Polska, Wolfstalowa, Stenlowska, Hierowska, Lorezyńska (a więc i sily dramatu), Tatrzański, Sowiński, Szmidt, Roński, Janowski, Jasiński, Szosłan i Szymanski. Tańce i ewolucje taneczne St. Faliszewskiego.

W jaki sposób realizować bilety abonamentowe. Zniżki abonamentowe zakładać można we wszystkich kasach z wyłączeniem kasy miejskiej na jeden dzień przed przedstawieniem, w dniu zaś przedstawienia tylko przedpołudniem.

Wieczór autorski 3 Postów Lechonia. Slonimskiego i Tawna zostaje na życzenie artystów ze względu na zapowiedziany na piątek 16. bm. wieczór autorów lwowskich na dochód gimnazjum w Brzuchowicach, odroczony do wtorku 20. bm. Bilety z datą 16. listopada zachowują ważność na dzień 20. b. m.

Biuo Koncertowe M. Tuerka:

Wtorek 20 listopada: Lechonia Slonimski Tuwin, Wieczór tatarski 3 Postów.

== „MADAME POMPADOUR” ==

LIQUEURS de SMIRNOFF

Jeher. Reprerent. — ROBERT GREDL. Lwów, Asnyka 3. Tel f. 685. 6261

Kronika.

Platki 16. listopada: Rz. kat. Edmunda. Gr. kat.: Akepryny. Słow. Ra Bonira.

Prezydent Rzpłtej przyjął na specjalnej audyencji nowomianowanego przy rządzie Rzpłtej nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra J. Cemości cesarza Japonii p. M. Sato, który przedłożył ze zwykłymi ceremoniami p. Prezydentowi Rzpłtej listy odwołujące poprzedniego posła nadzwyczajnego i pełnomocnego Ministra p. Kawakami oraz swoje pisma uwierzytelniające.

Zastępca Premiera p. Korinaty przyjął na dłuższej konferencji p. Panaficu. Omawiano na niej stosunki gospodarcze zaprzyjaźnionych państw.

Nowy poseł sejmowy. W miejsce Stanisława Jasieńskiego, którego mandat został unieważniony, wszedł do Sejmu p. Michał Zwoliński.

Epilog sprawy o znieważenie p. Stronickiego rozegrał się w Najwyższym sądzie wojskowym, który odrzucił skargę odwoławczą por. Radomskiego, skazanego na 6 tygodni aresztu.

Uroczyste wręczenie odznak orderu „Polonia restituta” przyznanych urzędnikom Ministerstwa kolei żelaznych nastąpiło wczoraj w Warszawie. Do odznaczonych przemówił Minister Nosowicz.

Zjazdy delegatów poszczególnych grup kolejarskich. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Na dzień 18 listopada b. r. wyznaczone zostały zjazdy delegatów rozmaitych grup pracowników kolejowych, a mianowicie sekcji ruchu i palaczy oraz robotników parowozowych i magazynów zasobów, grupujących się około zawodowego Związku Kolejarzy. — Zjazdy te odbywać się będą w Warszawie i w Krakowie. — Na życzenie Związku zarządziło Ministerstwo Kolei Żelaznych, by delegatów zwolniono od zajęć służbowych i umożliwiono im wczesny wyjazd z rozmaitych stron Państwa do Warszawy — twzględnie Krakowa.

Aleksander Dzeduszycki, poseł Rzezypospolitej w Kopenhadze, wyjechał wczoraj na miejsce swego przeznaczenia.

Szelem sztabu dowództwa Floty w Pucku został mianowany b. dowódca dywizjonu ćwiczebnego por. Stankiewicz.

Nietakt. Prezydent Rzeczypospolitej, wybrany głosami lewicy, urządził u siebie towarzyskie przyjęcia tygodniowe. Urządzać je musi; dobrze, że i na tym terenie styka się z przedstawicielami społeczeństwa, najwyższym więc nie-taktem było ze strony „Kurjera Lwowskiego” zatytułowanie notatki o takim przyjęciu słowami ze znanej piosenki: „Panowie w stolicy...” — Szanujmy siebie, jeśli chcemy, by nas szanowano.

Senatorska mąka. W Samborze za sekwestrowały władze 3 wagony maki sprowadzone przez sen. Reitenstreicha.

Milijonowe nagrody za najlepsze rozwiązanie kwestii mieszkaniowej. „Dziennik Bydgoski” rozpisal konkurs na najlepszą odpowiedź na pytanie: Jak zaradzić klęsce mieszkaniowej? Wyznaczone są trzy nagrody, a to 3 miliony, 2 miliony i 1 milion marek. Termin nadsyłania odpowiedzi do 1. grudnia b. r.

Wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich przybywa dzisiaj o godz. 22.10 do Lwowa. Przyjeżdża 35 osób, w tej liczbie również przewodniczący Skupczyny, Bagicz. Z ramienia państwa jugosłowiańskiego w Warszawie p. B. Body, towarzyszący im delegat Ministerstwa spraw zagr. Żeliszewski. Po słowie jugosłowiańscy po przyjeździe nie pojadą do miasta, lecz spożyją kolację na dworcu i przenocują w swoich wagonach, a powitanie ich nastąpi dopiero jutro, w sobotę o godz. 9 rano.

Wieczór autorów polskich obecnej doby, zapowiadany na dzisiaj wieczór w sali Kasyna i Kola lit.-artyst., wywołał znaczne zainteresowanie. Wiele biletów już wykupione, jest więc wszelka nadzieja, że na fundusz budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach wpłynie piękna kwota. Cel wieczoru zasługuje na gorące poparcie.

Nalepki „Cześć Orletem” sprzedaje Komitet budowy pomnika „Orlą” na Technice na dzień 22. listopada. Nalepki w cenie 2.000 Mp. za sztukę dostać można w sklepach Hawranka, plac Małacki, Ligezy, plac Halicki, Burzanowci,

ul. Leona Sapiehy, oraz w „Mrówce”, ul. Grodecka.

(h) Wywiezienie Fedaka ze Lwowa. W dniu wczorajszym wywieziono z więzienia lwowskiego do więzienia w Rawiczu Stefana Fedaka, gdzie będzie on odbywał resztę kary.

Podwieczorek z tombola odbędzie się w niedzielę dnia 18. listopada br. w kawiarni Wiedeńskiej. Orkiestra 14. pułku. Wspaniałe fanty wiejskie, jak bajki, drób itp. Początek o godz. 4 po południu. Czysty dochód przeznaczony na fundusz budowy pomnika „Orlą” na Technice.

Początek uroczystości listopadowych we Lwowie. W niedzielę dnia 18. b. m. odbędzie się dekoracja emachu Korpusu Kadetów we Lwowie Krzyżem Obrony Lwowa. Program uroczystości: o godz. 10 rano Msza św. pociowa na boisku Korpusu, poczem odsłonięcie Krzyża przez Prezesa Związku Obrońców Lwowa, dr. Zagórskiego. Na tę podniosła uroczystość zaprasza Obrońców Lwowa, tych zwłaszcza, którzy walczyli na pierwszym odcinku, Towarzystwa, Związki i P. T. Publiczność.

Wilec celem omówienia opłat szkolnych, które przekraczają możność zapłaty, odbędzie się w niedzielę dnia 18 listopada br. o godz. 10 rano w sali Izby Rękodzielniczej pl. Strzelecki.

Pierwszy podwieczorek w Kasynie Miejskim. Towarzystwo „Biblioteka Słuchaczy Prawa” urządziła w niedzielę, 18. bm. o godz. 6-ej wiecz. podwieczorek (Shimmy-tea) w sali Kasyna Miejskiego. Muzyka pod batutą WP. Osady dla smakoszy wina francuskie, cakes dla pań kwiaty. Bilety nabywać można od piątku w sekretarjacie Kasyna Miejskiego od godziny 7—8 wieczorem. Spodziewamy się, że podwieczorek ten wzbudzi w najszerszych kołach lwowskiej publiczności jak największe zainteresowanie i wszyscy wydadzą sobie w niedzielę ogólne rendez-vous w sali kasynowej.

Z Ogniska nauczycielskiego. W sobotę, 17. bm. w lokalu „Ogniska” (gmach Skarbka, brama 5 l. p.) p. Maria Poestówna odczyta na temat: „Nauczanie i wychowanie młodzieży uniwersytetu niedorozwiniętej”. Początek o godz. 7 wieczorem.

Komitet Budowy II-go Domu Techników znalazł się w rozpaczliwym położeniu wobec wyczerpania się wszelkich funduszy. Zachodzi obawa, że już w tym tygodniu będzie Komitet zmuszony zamknąć wszelkie roboty. Budynek pozostawiony bez dachu będzie narażony na wpływy zimy, co może wywołać poważne uszkodzenie w murach i stropach. Wobec tego katastrofalnego położenia okazało się, że jedynym ratunkiem będzie zbiórka doraźna, urządzona przez całą młodzież techniczną. Zbiórka ta odbędzie się we wtorek 20. bm. W dniu tym zapukają do drzwi każdego mieszkańca Lwowa technicy zaopatrzeni w listy składkowe z gorącym apelem do przyjęcia z pomocą choćby drobnym datkiem.

O Polsce współczesnej. Z powyższego cyklu odczytów Uniwersytetu Ludowego odbędzie się w sali Muzeum Przemysłowego o godz. 7-mej wiecz. — w sobotę (17) prof. Regali: „Budowa geologiczna Polski”. — W poniedziałek (19) prof. Klinga: „O przemyśle naftowym”.

(jp.) Sekcja finansowa przyjęła na ostatnim posiedzeniu zgodnie z Sekcją V. statut emerytalny dla pracowników gminnych. W sprawie tej oświadczył Prezydent Magistratu delegatowi Związku pracowników gmin, iż projekt statutu będzie wniesiony na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

(jp.) Restauratory przeciw zbyt niemu obciążeniu podatkomu. Na zgromadzeniu w Izbie Rękodzielniczej restauratory i szynkarze w szeregu rezolucji wypowiedzieli się przeciw zaliczeniu wszystkich tego rodzaju przedsiębiorstw do jednej kategorii opłat i patentów, przeciw zbyt ostrym karom za przekroczenia ustawy i przeciw wysokiemu a dowolnemu wymiarowi podatków.

(jp.) Bedziemy mieli bony elektryczne. Na ostatnim posiedzeniu sekcji finansowej dyr. Tomicki przedstawił wniosek zaprowadzenia w miejskim zakładzie gazowym i elektrycznym bonów, opiewających na pewne ilości prądu czy gazu. Takie bony, wprowadzone już obecnie w Krakowie za przykładem Berlina i innych miast zagranicznych, mają tę zaletę dla konsumenta, że

chronią go od podwyższania tarw. dla Magistratu zaś przedstawiają tę korzyść, że otrzymując opłaty z bonów może kupować węgiel za gotówkę po cenie bieżącej.

(jp.) Nie chcą wywieszać cen. Wika Magistratu z kupcami, uchylającymi się od wywieszenia cen, nie ustaje ani na chwilę i mimo kar nakładanych na opornych, liczne są ciągle jeszcze firmy, które wola otaczać tajemnicą swoje żądania za towar. W ostatnim tygodniu zostało znowu 33 kupców ukaranych za te przekroczenia. Ku większej ich chwale pomieszczamy nazwiska recydywistów. Płowiak Karol (1 milion marek), Bazyłewski Władysław (1 milj.), Sold Szymon (1 milj.), Feuer Salomon (1 milj.), Kamer (2 milj.).

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

19. listopada br.: Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

5. grudnia br.: „Hydropol” S. A.

Zebrań Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana 1. 6. l. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 16. listopada. Ruch na giełdzie ożywiony. Liczne transakcje przy kursach naogół niższych. Z akcji bankowych poszukiwane akcje Banku Przemysłowego. Giełda niekotowanych akcji spokojna przy kursach niższych.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 470, Pow. Kredytowy 35, 36, 37, 37½, 38, 43 45 (31). Przemysłowy 350, 340, 345, 350, 360, 355, 357, 356, 350, 356. Z. B. K. 93, 92, 95. Nafta 200, 205, 210, 207, 208 (195). P. T. B. 77, 73. Rakszawa 3750, 3800. Tespy 3300, 3325, 3335, 3325, 3340, 3350. Zieleniewski 8100, 8250, 8300, 8200. Cmielów 600, Niemojowski 270, 275, 280, 273, 272 (255). Karpulit 255, 260, 270. Oikos 3400, 3475, 3500, 3550, 3525, 3475, 3550, 3600, 3650. Parowozy 230, 232. Pezet 70, 65, 60. Pocisk 280. Siersza g. 4900. Browary 9450, 9400. Chodorów 3190, 3180, 3195, 3200, 3190 (3100). Cegielski 560, 550, 560, 575, 540, 530. Gafota 83, 85, 83. Tohan 260, 250, 260, 275.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

ceny w tysiącach:

Jaworzna dr. 15700, 15800, 16000, 15900, 16100, 15400, 15500, 15400, Gazy 18, 17750, 17800, 17700, 17600, 17500, Arma 210, 220, 230, Azot 190, 195, 200. Chybie 6000, Czechowice 370, Elektr. n. S. 32, 33, 35, 34, Gazowiczi 230, 240, 245, 250, Len 390, 400, 395, Lokomotywy 285, 282, Nitrat 115, 120, 125, Rucker, Höflinger 300, Schön 47,49, Węglówki 24, 26, 25 27, 27½, 28, Kraj. Zw. Przem. of. kup. 300,000, Brugger 580, 590 (540), Biblioteka 210, Gazolina ex 800, Foresta 320, 315, 310, 315, Lesienice 700, 695, Machajd 230, 240, 235, Olkusz 350, 355, 358, 360, Radziwiłł 650, 700, Rolindustria 20, 110.

Giełda zbożowa.

Lwów, 16. listopada.

Ruch na giełdzie słaby, obroty minimalne.

Z powodu braku gotówki obrót utrudniony. Tendencja zwykła. Usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16. listopada. Cegielski 580, Zieleniewski 8.000, Parowozy I. em. 230, Nafta 170, Nobel 575.

Tendencja słabsza, duże zaofiarowanie.

Dolar 2,100.—.

Tendencja mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16. listopada.

Dolar 1950, Londyn 8475, Paryż 105.500, Wiedeń 26½, Praga 56.350, Belgia 91, Szwajcaria 340, Miljonówka 38, Pożyczka 1975.

Tendencja zwykła, dla akcji słaba.

Warszawa, 16. listopada.

Gotówka: Dolar 2,100, 1.950, 1.970, 1.930, Franki złote 390.080.

Czeki: Belgia 97.250, 91, 92, 90, Holandia 745, 730, Londyn 9.115, 8.475, 8.565, 8.375, Paryż 106, 115, 340, 343, Wiedeń 29, 29.65, 30.15, 34½, 343, Wiedeń 29, 29.65, 30.15, 26.50, Praga 60.900, 56.360, Włochy 89.750, 83.500, Bony złote B. 301.900, 310, 303, 8% pożyczka 1,925, 2 m. 1,975.

AKCJE.

Notowania końcowe z dnia 16. listopada: Bank lwowsk. kred. 110; Bank handlowy 2.200; Bank dla handlu i przem. 1.150; Bank kredytowy 560; Bank Polsko-handl. w Poznaniu 975; 1 milj. Bank przemysł. Lwów 350; Bank Tow. spółdz. w Warszawie 1.700—1.800; Bank Zł. Ziemi pol. w Warszawie 800; Bank Zw. Sp. Zarobk. Poznań 2.500; Bank Związków ziemian. 150; Corata 130; Eksp. soli potasowych 3.600; Kijewski i Scholze 1.800; Fr. Puls 235; Spies i syn 730; Wildt 220; Cukrownie Chodorów 3225 — Czersk 1.620 — Cześć stocice przewalutowane 3.600 — Gosławice 1.150 — Michałow. 1 milj.; Warsz. Tow. F. cukru 4.500; Firlej 375; Łazy 120; Drzewn. przem. i handl. 250; Warsz. tow. kop. węgla II. em. 430; Cegielski w Pozn. 560; Filzner i Gampner 6.200; Lilpop Rau i Loew. 500; Mordziejewskie zakłady 8 milj.; Norblin Br. Buch 990; Ortwein i Karasiński 240; Ostrowiec. zakł. 9.800; Parowozy 230; Pocisk 335; Rohu i Zieliński 500; K. Rudzki i Ska 1—4 1.150; Starachowice 1—5 em. 2.400; Trzebinia 350; Union 5.250, Ursus 625; L. Zieleniewski 7.800; Zawiercie 310 milj.; Żyrardów 210 milj.; Ł. J. Borkowski 320; Hurt 45; Br. Jabłkowski 55; Syndykat rolniczy 1.550; 26 gluga 190; Zachod. tow. 150; Cmielów 610; Elektryczność 1.700; Pol. tow. elektryczne 170; Haberbusch 3.725; Fab. Papier. Klucze 520; Pgl. przem. Kork. 35; Marynin 1 milj. Polska nafta 235; Przem. naftowy 525; Nobel 650; Lenartowicz 55; Siła i światło 450; Towarz. czysz. spirytusu II. i III. em. 1.900; T. P. G. 2.150; Kamina 65; Brou Boveri 3 milj.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. listopada.

(M.) Poza giełdą warszawska płacono dolara amerykańskiego dwa miliony.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 16. listopada.

Bank przem. 340, Tohan 260, Inpex 7500, Pharma 270, Zieleniewski 7555—8100, Cegielski 545, Parowozy 235, Trzebinia 430, Siersza gór. 5100, TPG. 2300—2500, Chodorów 3125—3200, Cmielów 600, Niemojowski 350.

OBROTY PRYWATNE.

Po wczorajszej całodzienniej hossie o godz. 7 nastąpiła tendencja zniżkowa, która trwa do dziś. Dolar spadł o 150 do 209.000 punktów. Obrót ożywiony.

Dolar amer. 2,100—2,150.000, ponad 1,950—2.000.000, marki niemieckie star. tys. 36—40.000 korony czeskie 64.600—65.000, franki franc. 115—120.000 franki szwajc. 324—326.000, funty szterlingi 9—9,300.000.

Złoto: 20 kor. austr. 9—9,500.000, 30 frank. 7.700—8,000.000, 10 rubli 11,500—12.000.000.

Srebro: Kor. austr. 150—152.000, 5 kor. 750—770.000, floreny 360—400.000, ruble 620—650.000, kopiejki za 1 rubel 310—330.000.

Wiederholungen:

Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska

Ceny rozumiela się w markach polskich
za 100 kg. bez podatku spożywczego,
wobec stała załadowania.

•) цены за
без транзакц

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

附註, 243.

Prátek, 16. listopadu 1927.

Walt markov:

A. K. Kufner et al.

[illegible]

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OGŁOSZENIA

Prez. 3564/18/23. Ogłoszenie. Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na IV. kadencję sądu przysięgłych rozpoczynając się dnia 3. grudnia 1923 przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezesu Sądu okręgowego Dra Władysława Kraczkiewicza, zaś wiceprezesa sądu okręgowego Dra Eugenjusza Geislera oraz sędziów sądu okręgowego Mariana Korytowskiego, Karola Nenyczke, Stanisława Nowaka i Stefana Ciastonia zastępcami przewodniczącego.

Prezes sądu okręgowego.
Tarnów dnia 10. listopada 1923. 8410

Cg. I. 734/23/3. Edykt. Strona powódca Marianna z Zebrackich Jankiewiczowa z Posady Jańnierskiej wniosła skargę, przeciw stronie pozwanej Ludwikowi Jankiewiczowi o zapłatę kwoty 63.750.000 Mk. i t. d. zpn. do L. cz. Cg. I. 734/23/3. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 20 listopada 1923 o godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 36. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dra Rajchla w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok dnia 26. paźdz. 1923. 8408

KRYATELE

L. VI 8/22/15. Edykt. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała tegoż sądu z dnia 21 maja 1923 l. cz. L. VI 8/22/12. został p. Zygmunt Dembowski radca Województwa w Stanisławowie, z powodu choroby umysłowej zupełnie pozbawiony własności. Kuratorką jego została ustanowiona p. Zofia z Dembowskich Niemczewska w Krakowie. 8392-3

Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, d. 1 października 1923.
L. 9/23. Nad Jurkiem Niskieruszu z Dołeczki zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorką jego ustanowiono Anastazję Niskieruj.

Sąd powiatowy.
Sieniawa 5. listopada 1923. 8418

SPADKI

A. V. 411/23/13. Wezwanie dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli cudzoziemca. Aleksander Sochaczewski, malarz akademicki, zamieszkały we Wiedniu III. Jaquingasse 45, przynależny do Lwowa, obywatel polski, zmarł 15. czerwca 1923. Testament przedłożono. Dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli obywateli austriackich lub tu przybywających obcych wzywa się, by zgłosili swoje prawa do spadku do 15. grudnia 1923 w podpiśanym Sądzie, w przeciwnym razie może być spadek bez względu na te roszczenia wydany obcej Władzy lub osobie przez nią wskazanej. Dziedzice w kraju zamieszkałi prosili o przeprowadzenie postępowania spadkowego przez Sąd austriacki. Zagraniczni dziedzice i legatarjusze mają w powyższym czasie zgłosić się i oświadczyć, czy żądają odstąpienia sprawy władzy zagranicznej, w przeciwnym razie, o ile Władza zagraniczna sama odstąpienia nie żąda, postępowanie tu i tylko ze zgłaszającymi się dziedzicami będzie przeprowadzone.

Sąd powiatowy Landstrasse O. V.
Wiedeń, 3. Rädengasse 7.
Wiedeń 10. września 1923. 8382-3

ZMNIANIA W FIRMACH

T. 117/23/3. Michał Gać, syn Jacka, urodzony 24 kwietnia 1889 w Łahodowie pow. Przemyślany, żołnierz ukraiński zginął w roku 1919. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Parańką Kociotek zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra Wania w Złoczowie do 1 roku. 8411

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 7 sierpnia 1923.

T. 145/23/2. Józef Derkacz, syn Walentyna, urodzony w Wygnańcu w 1883 roku, żołnierz austr., brał udział w wojnie światowej, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie wiadomości sądowi albo kuratorowi dr. Weichertowi w Czortkowie do dnia 1. czerwca 1924. 8407

Sąd okręgowy w Czortkowie.
Czortków, dnia 13. listopada 1923.

T. 183/23/3. Józef Dudziak, syn Jana około 44 lat liczący rodem ze Śliwnicy pow. Przemyśl a w Bachowie zamieszkały żołnierz austr. zginął w roku 1918. Celem uznania go za zmarłego uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. Dra. Kołaczewskiego w Złoczowie. 8413

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 4 października 1923.

T. 167/23. Mikołaj Smyk, syn Pantalmona urodz. 10 sierpnia 1884 w Kalnem pow. Złoczów, żołnierz ukraiński, zginął w roku 1919. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 1 roku Sąd lub kuratora Dra Geretę w Złoczowie. 8412

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 4 października 1923.

T. 161/23/3. Grzegorz Czernicki, syn Mateusza urodzony dnia 15 października 1888 w Czerwonej pow. Zborów, żołnierz ukraiński miał umrzeć w roku 1919 w niewoli polskiej w Brześciu Litewskim. Uwiadomiono o zaginionym do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Moszyńskiego w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wzięcia małżeńskie-go. 8414

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 12 września 1923.

T. V. 252/20/2. Józef Leja, urodzony w Soninie, wyruszył jako szeregowiec w roku 1917 na front włoski i ślad o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 10. października 1920. 8417

FIRM Y.

Firm. 552. Rg. A. III. 128. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. marca 1923. Siedziba firmy: Rówów, Legionów 41. Brzmienie firmy: Rabinowicz i Zazulje, handel manufakturowy. Zmiany: Spółnik Mojżesz Zazulje ze spółki wystąpił. Firma jest eadad firmą kupca pojedynczego. Brzmienie firmy oddad: J. Rabinowicz. Właścicielem firmy jest: Jewno Rabinowicz, kupiec we Lwowie, a przedmiotem tego przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis właściciel. 8420

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. marca 1923.

Firm 963/23. Rg. A. 227. Zmiany i dodatki dotyczące już firmy wpisanej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 26. września 1923. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Miejskie biuro, handlowe w Tarnopolu. Prokurę Jan Schikuli z powodu ustąpienia wykreśla się. 8409

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Tarnopol, dnia 24. września 1923.

Firm. 1415. Rg. B. I. 349. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. września 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtonia maszyn i narzędzi rolniczych i technicznych, ska akcyjna Zmiany: Członek zarządu inż. Józef Wajnbaum ustąpił. Członkiem zarządu ustanowiono: Józefa Stefanowicza. Prokurę nadano: Włodzimierzowi Waśków Wycimirskiemu i Eugeniuszowi Minakowskiemu. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 13. września 1923. 838

Firm. 1277. Rg. A. V. 30. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Legionów 37. Brzmienie firmy: Schapira, Greczanik i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych i galanterijnych, czasa trwania nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawną spółka handlowa od dnia 1. sierpnia 1923. Jawnymi spółnikami są: Feiweł

Dawid Schapira, kupiec we Lwowie. Młodowa 8, Sruł Greczanik, kupiec we Lwowie, Szpitalna 78. Benzion Badin, kupiec we Lwowie, Hetmańska 24, Maks Septarius, kupiec we Lwowie, Wolność 7. Uprawnieni do zastępstwa są wszyscy spółnicy, lecz tylko po dwóch kolejno. Podpis firmy w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub wyciętym stampilią pełnym podpisem firmy położyć dwaj którykolwiek bądź jawni spółnicy swoje własnoręczne podpisy. 8419

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 7. sierpnia 1923.

Firm. 68/23 Spółdz. 72. Do rejestru spółdzielni wpisuje się: Firma Stowarzyszenia Osada Składnica handlowo-rolnicza, spółka z ogr. odpowiedzialnością. 2) Siedziba stowarzyszenia Bukaczówce pow. Rohatyn. 3) przedmiot stowarzyszenia: zaspokojenie gospodarczych i kulturalnych potrzeb osadników, 4) przez wspólne nabywanie wszelkich materiałów budowlanych, potrzebnych w gospodarstwie osadniczym do urządzenia budynków mieszkalnych i gospodarczych, jak również zorganizowanie techniczne pomocy budowlanej dla członków spółdzielni, 5) przez wspólne nabywanie inwentarza żywego i martwego potrzebnego w gospodarstwie osadniczym, 6) przez wspólne nabywanie wszelkich artykułów codziennego użytku potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa rolnego i domowego, 7) przez wspólne pozbywanie produktów rolnych i warów gospodarstwa wiejskiego członków, 8) przez urządzenie i wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa przetwarzających produkt gospodarstw osadniczych, 9) przez wyciąganie w pracach kulturalnej drobnych rolników skupionych w Kółkach rolniczych, 10) przez urządzenie wzorowej klubowej czytelnicy we własnym budynku, 4) odpowiedzialność deklarowanymi udziałami, a nadto dodatkowa kwota równająca się wysokości deklarowanych udziałów, 5) jeden udział wynosi 300.000 Mk. Pierwszy udział miał być przy

wstąpieniu do stowarzyszenia wpłacony przynajmniej w połowie. Reszta miała być uiszczona do roku od daty wstąpienia. Udziały dalsze winny być uiszczane w całości w przeciągu roku od daty przyjęcia deklaracji przez Dyrekcję. 6) Zarząd składa się z 3 członków stałych i 2 zastępców. Zarządowi nie wolno: czynić darowizn z majątku stowarzyszenia, przystępować do spółek i stowarzyszeń z odpowiedzialnością przewyższającą połowę kapitału stowarzyszenia, do ważności tych aktów prawnych jest potrzebne upoważnienie ze strony Rady nadzorczej. 7) Ogłoszenia następują w „Przewodniku Kółek rolniczych. 8) Likwidacja następuje w sposób określony obowiązującą ustawą. 9) Do pierwszego Zarządu wybrano: Biziora Antoniego, Torańskiego Padousza i Lisa Marka. 10) Podpis firmy: pod wyciętą pieczęcią kładzie swój podpis dwóch członków Dyrekcji. Data wpisu 4. października 1923 r.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.
Brzeżany d. 28. września 1923. 8415

Firm. 1141. Rg. C. V. 170. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 lipca 1923 Siedziba firmy: Targi wschodnie we Lwowie. Ska z ogr. odp. Zmiany: Udzielono Prokurę Zygmuntowi Zimmermanowi we Lwowie a równocześnie wykreśla się prokurę udzieloną Wacławowi Bemhnowiczowi. 8361

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 13 lipca 1923.

Firm. 740. Rg. A. IV. 7. Wpis wykreślenia firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 2. maja 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Szafir i Bracia Röhr. 8398

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. kwietnia 1923.

8-PROC. POŻYCZKĘ ZŁOTĄ, także zastawioną — każdą ilość kupić. Władomosc: „CELERITAS”, Jagiellońska 17. 8406-9

OZIŚ 16/XI „TEATR BAGATELA” Premiera! Gościnnie występy
„STRAJK W ŁAZI” | Nowość! | Nowość!
Farsa i akcja opr. H. H. B. Marka
WINDHEIMA
MIRCL I SEPL | B. BRONOWSKI S RASKI | **SATANELAS**
Duet tyrolski | „JOBYWATER W OPALACH” | Duet taneczny
BIG S POLIYCZNY
Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

SAD APELACYJNY ODPIS
we Lwowie, dnia 25 października 1923 r.
L. cz. No. II. 30/23/8.
Do
Państwowych Zakładów Naftowych
Główna Dyrekcja
we Lwowie.
ad 26 726/23 Wydz. B. uit
Sąd Apelacyjny we Lwowie uchwałą z dnia dzisiejszego przezął adw. dr. Władysławowi Szajnke, jako kuratorów niezorganizowanych brutto-ców tytułem zwrotu wydatków poniesionych i za strę czasu pzy ustaleni ceny hurtowej rasy brutto-cowej za miesiąc cze-wiec, lipiec, sierpień i wrzesień r. 1923 wynagrodzenie w wysokości 0.25 proc z kwoty za te miesiące ty ulem ceny kupna niezorganizowanym w związki brutto-cowcom faktycznie wypłacić się mających.
Równocześnie postanowił ten Sąd pociągnąć do pokrycia tej należności tylko brutto-cowców w Związku i niezorganizowanych.
Przesza się o ściąganie należności kuratora od wspomnianych brutto-cowców i zarządzenie jej wypłaty kuratorowi, a nadto o zawiadomienie tych brutto-cowców o wysokości przyznanego kuratorowi wynagrodzenia za pośrednictwem dotyczących firm
(—) Hajder
8405

Dziwne kroki
nowa powieść
„GAZETY PORANNEJ”
Przygody niezrównanej o gentlemana-zbrodniarza Flambeau, rywala Arsena Lupina
ukaza się w najbliższych numerach „Gazety Porannej”.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 450.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 500.000 mp., za granicą 600.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do połn. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje, od z. 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych nie należy nie przyjmować. — Rekonisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz.